

Sygn. akt IV KK 349/19

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie M. R.

skazanego za przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 23 lipca 2019 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt IX K (...),

p o s t a n o w i ł:

oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

M. R. został oskarżony o to że:

- I. w okresie od dnia 7 stycznia 2014 r. do dnia 12 grudnia 2014 r. w K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu wielokrotnie obcował płciowo z małoletnią poniżej lat piętnastu, ur. 12.12.1999 r., W. Ś., tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- II. w okresie od bliżej nieustalonej daty stycznia 2015 r. do bliżej nieustalonej daty listopada 2016 r. w K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu groźbami bezprawnymi uszkodzenia ciała, a także przemocą polegającą na uderzaniu po całym ciele i twarzy rękami oraz

przedmiotami, wielokrotnie doprowadził W. Ś. do obcowania płciowego, tj. o przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt IX K (...) skazał oskarżonego M. R. za czyn z pkt. I aktu oskarżenia, stanowiący przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności. Sąd skazał oskarżonego także za czyn z pkt. II aktu oskarżenia, stanowiący przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na karę 2 lat pozbawienia wolności. Wymierzone kary pozbawienia wolności Sąd połączył i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 41a § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną W. Ś. przez okres 3 lat.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt IX Ka (...), wydanym po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Z kasacją wystąpił obrońca skazanego, który zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości. Skarżący zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść wyroku, a polegające na obrazie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 5 2 k.p.k., art. 193 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegające na dowolnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego oraz pominięciu przy wyrokowaniu istotnych okoliczności, a to poprzez uznanie za niezasadny zarzut oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych: psychiatry i seksuologa.
2. rażącą niewspółmierność kary polegającą na orzeczeniu wobec M. R. kary łącznej 3 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, w sytuacji kiedy wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej, tj. kary dwóch lat pozbawienia wolności spełniłoby, łącznie z zastosowanymi środkami karnymi wszelkie cele prewencji ogólnej i indywidualnej oraz byłoby adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. jako Sądowi odwoławczemu do ponownego

rozpoznania, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego w nim wyroku Sądu I Instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że zgodnie z art. 519 in principio k.p.k. kasacja może zostać wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecnictwie Sądu Najwyższego, zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia sformułowane w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Funkcją kontroli kasacyjnej nie jest ponowne, tzn. dublujące kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Pomimo formalnego powołania w zarzucie I kasacji jako rzekomo naruszonych art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., to zarówno sposób zredagowania samego zarzutu kasacyjnego, jak i treść jego uzasadnienia bezspornie wskazuje, że intencją skarżącego jest próba doprowadzenia do kolejnej kontroli wyroku Sądu I instancji, co jest zaprzeczeniem istoty postępowania kasacyjnego.

Treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego jest kompletna i pozwalająca na zapoznanie się z tokiem rozumowania Sądu. Pisemne motywy wyroku odczytywane – co należy podkreślić – w płaszczyźnie zarzutów apelacji nie dają więc podstaw do uznania, iż uzasadnienie nie spełnia wymogów stawianych przez przepis art. 457 § 3 k.p.k., a w konsekwencji – nie potwierdzają hipotezy skarżącego o „nienależytym rozważeniu podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 193 k.p.k. i art. 410 k.p.k.”. Sąd Najwyższy, dzieląc ocenę dokonaną

przez Sąd II instancji, uznaje za niecelowe ponowne przytaczanie powodów nieuwzględnienia zarzutu obrazy przepisu art. 193 k.p.k. mającej polegać na błędnym niedopuszczeniu dowodu z opinii psychiatry i seksuologa celem ustalenia, czy w psychice pokrzywdzonej występują ślady świadczące o wykorzystywaniu seksualnym pokrzywdzonej, a także co do okoliczności objętych uprzednio w toku postępowania opinią biegłego z zakresu psychologii. Wystarczające jest w tym zakresie odesłanie skarżącego do treści uzasadnienia motywów Sądu odwoławczego (zob. s. 6-7)

Zgodzić się w szczególności należy, że stan faktyczny sprawy został zrekonstruowany o cały dostępny Sądowi I instancji materiał dowodowy, na który złożyły się w pierwszej kolejności – co jest całkowicie normalne ze względu na specyfikę przypisanych skazanemu przestępstw – zeznania pokrzywdzonej. Zostały one poddane ocenie przez pryzmat rzetelnej opinii psychologicznej, dotyczącej m.in. ustalenia zdolności W. Ś. do czynienia i odtwarzania spostrzeżeń, czy też czynników mogących wpływać na jej procesy poznawcze. Walory wynikające z tych dowodów o charakterze zasadniczym nie zostały przez skazanego skutecznie podważone. Zasadnie więc Sąd I instancji uczynił je podstawą poczynionych ustaleń, zaś Sąd odwoławczy taki sposób procedowania zaakceptował. Przypomnieć należy, iż z dowodu mogą wprost wynikać określone fakty, może on także zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu. Dowody w procesie karnym dopuszcza się celem udowodnienia konkretnych okoliczności, a nie celem ustalenia, czy przypadkiem nie okażą się one przydatne w postępowaniu. Nieuprawnione jest prowadzenie postępowania dowodowego niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne wersje zdarzenia (zob. postanowienia SN: z dnia 31 maja 2016 r., III KK 173/16; z dnia 26 kwietnia 2013 r., III KK 42/13; z dnia 2 września 2004 r., II KK 330/03).

Z tych względów zarzut 1 kasacji nie podlegał uwzględnieniu.

Odnosnie zaś drugiego zarzutu, wprost określonego jako dotyczącego niewspółmierności orzeczonej kary łącznej, to z mocy art. 519 k.p.k. samoistny zarzut w tym zakresie jest niedopuszczalny w kasacji pochodzącej od strony postępowania. Nawet jeśli odczytać przedmiotowy zarzut przez pryzmat dyrektyw

art. 118 § 1 k.p.k. i uznać, iż skarżący kwestionuje prawidłowość rozpoznania zarzutu apelacji w tym zakresie, to zarzut taki okazałby się niezasadny. Sąd Okręgowy wyszczególnił powody, dla których nie uznał kary łącznej orzeczonej przez Sąd meriti za niewspółmierną w stopniu „rażącym”. Rozważania te są prawidłowe, pogłębione, uwzględniają wszystkie poczynione w sprawie ustalenia, w tym – odnoszące się do osoby skazanego, czyniąc to w perspektywie dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k.

Także zatem i drugi zarzut kasacji okazał się oczywiście bezzasadny.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia. Postanowiono także obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego, albowiem brak było podstaw do zwolnienia z obowiązku ich poniesienia.